



„The Glamorous Show”, czyli finał 12. FMF

2019-05-20

Niedzielny finał 12. Festiwalu Muzyki Filmowej zabrał nas w barwny, burleskowy i pełen przepychu świat gry z konwencjami. Podczas widowiskowego koncertu „FMF Gala: The Glamorous Show” w krakowskiej TAURON Arenie nie zabrakło zaskakujących zmian akcji i nastrojów.

FMF powrócił do formy show z udziałem tancerzy, pełną rozmachu scenografią i drobiazgowo zaprojektowaną oprawą efektów specjalnych. Zgodnie z tematem przewodnim 12. edycji festiwalu, niedzielny wieczór zdominowały kultowe piosenki i symfoniczne tematy z superprodukcji: „Moulin Rouge”, „Wielki Gatsby”, „Romeo i Julia”.

Znane z musicali piosenki wykonali soliści młodego pokolenia wspólnie z artystami znanymi z desek teatrów muzycznych. Gościem specjalnym gali był słynny brytyjski kompozytor Craig Armstrong. Wyróżniony Złotym Globem twórca muzyki do wszystkich wykonywanych podczas gali filmów podczas koncertu sam wystąpił na scenie, grając słynny „Glasgow Theme” z uwielbianego filmu „To właśnie miłość” oraz „The Balcony Scene” z „Romea i Julii”.

Podczas gali przenieśliśmy się w świat pełen przepychu, miłości oraz emocji, zatańczyliśmy tango i swing, wspólnie przeżywając zawody miłosne bohaterów. Orkiestrę Akademii Beethovenowskiej i chór Pro Musica Mundi poprowadził polski dyrygent, kompozytor, pianista i aranżer Krzysztof Herdzin. Oprawą choreograficzną zajął się pochodzący z Teneryfy Santiago Bello. Aranżacje piosenek w całkowicie nowych odsłonach oraz specjalnie stworzony band przygotował Jan Stokłosa.

W roli solistów usłyszeliśmy plejadę nazwisk polskiej rozrywki – między innymi Nataszę Urbańską i Natalię Nykiel, a wśród wykonywanych utworów znalazły się piosenki z repertuaru Garbage, The Cardigans, Amy Winehouse, Jacka White’a czy Beyoncé.